

Katarzyna Borawska-Kalbarczyk

Kompetencje poznawcze ucznia w szkole zarządzającej wiedzą

Wstęp

W dobie intensywnych przemian cywilizacyjnych truizmem jawi się stwierdzenie, że edukacja jest tą dziedziną działalności życiowej, która umożliwi rozwój jednostki, przygotowanie jej do pracy zawodowej i różnorodnej aktywności społecznej. Postęp społeczeństwa informacyjnego, procesy globalizacji, wielorakie przemiany społeczno-ekonomiczne i kulturowe, rosnące wymagania pracodawców są tylko wybranymi przykładami zmian współczesnego świata. Ich dynamika i złożoność są generatorem wielu pytań i wątpliwości, skierowanych zwłaszcza na rozwój młodego pokolenia – na którego barkach będzie spoczywać odpowiedzialność za kreowanie przyszłości.

Problemy związane z rozwojem cywilizacji informacyjnej i szeroko pojmowanym postępem naukowo-technicznym nie mogą zatem ominąć edukacji. Wykształcenie i kompetencje ludzi stają się podstawowymi wartościami współczesnej cywilizacji informacyjnej oraz społeczeństw opartych na wiedzy. Zdolność człowieka do dotarcia do informacji i jej przetwarzania będzie warunkiem włączenia się do świata pracy, środowiska społecznego i kulturalnego¹. Zatem jednym z priorytetowych celów współczesnej oświaty jest przygotowanie uczniów do życia w przyszłym społeczeństwie informacyjnym

W prognozowanym obliczu zmian stylu życia społeczeństwa informacyjnego należy porzucić nadzieję na możliwość pozyskania takiej wiedzy, która

¹ T. Zasepa, *Nowe modele kształcenia – edukacja za pośrednictwem mediów*, [w:] R. Szwed (red.), *Spółczesność wirtualna, społeczeństwo informacyjne*, Lublin 2003.

wystarczyłaby na całe życie. Kontekst tego zjawiska doskonale oddaje cytata zaczerpnięty z BIAŁEJ KSIĘGI: „W społeczeństwie, w którym od jednostki wymagać się będzie zrozumienia złożonych i zmieniających się w nieprzewidywalny sposób sytuacji, w którym będzie ona zasypywana masą zmieniowych informacji, istnieje ryzyko powstania różnicy pomiędzy osobami zdolnymi do interpretacji, tymi, którzy mogą jedynie używać wiedzy i tymi, którzy nie są zdolni do obu tych rzeczy. Innymi słowy powstaje różnica między wiedzącymi a niewiedzącymi”².

W celu uniknięcia pogłębiających się nierówności – prognozowanych już w BIAŁEJ KSIĘDZE – konieczne jest przygotowanie uczniów do posługiwania się zasobami informacyjnymi. Nadzieję na złagodzenie radykalnych różnic w stanie wiedzy jednostek pokładamy więc w edukacji. Jej nadrzędnym zadaniem nie jest dawanie uczniom teoretycznej wiedzy, ale przygotowanie ich do samodzielnego jej zdobywania, do wyboru metody postępowania, czyli uczenia się przez całe życie.

Naprzeciw tym celom wychodzi idea szkoły „zarządzającej wiedzą”.

Założenia szkoły zarządzającej wiedzą

Pojęcie „wiedza” należy do wieloznacznych i nie do końca określonych w terminologii naukowej. Mimo to nie sposób zaprzeczyć stwierdzeniu, że wiedza jest jednym z najcenniejszych i największych dóbr cywilizacji ludzkiej. Nie można też ignorować wiedzy w analizie procesu edukacji, gdzie powinna stanowić centralny punkt odniesienia wszelkiego procesu nauczania – uczenia się. Umiejętne koordynowanie procesem zdobywania wiedzy jest więc ważnym zadaniem współczesnej szkoły – która dzięki efektywnym działaniom i właściwym kompetencjom nauczycieli ma szansę zyskać miano „szkoły zarządzającej wiedzą”.

Szkoła zarządzająca wiedzą zyskuje miano szkoły nowoczesnej, gdzie odchodzi się od dominacji nauczania i przekazywania wiedzy na rzecz jej samodzielnego zdobywania przez ucznia. Według I. Dzierzgowskiej³ „priorytetem w szkole zarządzającej wiedzą jest nauczenie ucznia, jak się uczyć (...) – jak zarządzać własną wiedzą”. Obejmuje ono 5 zestawów zadań:

² *Biała Księga Kształcenia i Doskonalenia. Nauczanie i uczenie się. Na drodze do uczącego się społeczeństwa*, tłum. K. Pachniał, R. Piotrowski, Warszawa 1997, s. 6.

³ I. Dzierzgowska, *Rewolucja w edukacji. Przekształcanie szkoły nauczającej w zarządzającą*, „Dyrektor Szkoły” 2003, nr 11.

- planowanie własnego uczenia się,
- zdobywanie wiedzy,
- twórcze myślenie,
- prezentowanie wiedzy,
- samoocena.

Są to najważniejsze konstrukty nośne procesu kształcenia stanowiące ideę szkoły tworzącej wiedzę. Szkoła zarządzająca wiedzą staje się organizacją, której działalność wytyczają następujące idee:

- „wszyscy nauczyciele biorą udział w ciągłym doskonaleniu, na przykład w samokształceniu sterowanym,
- nauczyciele potrafią pracować zespołowo, poszerzając wspólną wiedzę,
- wszyscy nauczyciele mają podstawową znajomość technologii nauczania,
- nauczyciele nie tylko przekazują wiedzę z dziedziny swoich przedmiotów, ale uczą, jak się uczyć,
- każdy uczeń zdobywa wiedzę na temat procesu uczenia się,
- uczniowie uczą się jak planować własną pracę, jakie są źródła i sposoby zdobywania wiedzy, poznają techniki twórczego myślenia, umieją prezentować wiedzę, przedstawiać swoje argumenty, znają techniki autoprezentacji, są zachęceni do samooceny efektów swojej nauki”⁴.

Najważniejszym zadaniem szkoły w świetle powyższych założeń jest odejście od nauczania i przekazywania wiedzy do efektywnego uczenia się, gdzie każdy uczeń musi stać się menedżerem własnej wiedzy.

W tak skrótowo zarysowanej filozofii nowoczesnej szkoły na plan pierwszy wysuwają się kompetencje ucznia, które są rezultatem efektywnie realizowanego programu⁵ Szkoły Zarządzającej Wiedzą.

⁴ I. Dzierzgowska, *Szkoła zarządzająca wiedzą* – wykład na Konferencji „Akademii Zarządzania” Dyrektora Szkoły «Przyszłość Edukacji» w dniu. 23.05.2005, [w:] <http://www.oskko.edu.pl/konferencje/sejm-04-2005/index.htm> [dostęp: 06.09.2006]

⁵ Szkoła zarządzająca wiedzą – program realizowany przez Ośrodek Doskonalenia i Kształcenia Ustawicznego „Partner”. Przystąpiło do niego ponad 200 szkół z całej Polski. Autorki programu: Irena Dzierzgowska, Mirella Nawrot [w:] <http://www.partner.edu.pl/> [dostęp: 26.09.2006]

Kompetencje poznawcze ucznia

Wśród wielu kompetencji, w jakie winna wyposażać ucznia szkoła na plan pierwszy w kontekście idei szkoły zarządzającej wiedzą wysuwają się kompetencje poznawcze. Składają się na nie umiejętności służące zdobywaniu wiedzy, jej rozumieniu i posługiwaniu się nią zarówno w sytuacjach typowych jak i problemowych⁶. Wśród naczelnych zdolności konstruujących kompetencje poznawcze należy wymienić m.in.: uwagę, zdolność obserwacji, myślenie, pamięć, wyobraźnię, umiejętność słuchania, komunikowania się, cichego czytania ze zrozumieniem, sprawność w pisaniu. Bardzo ważne w tym obszarze kompetencji stają się zdolności umysłowe niezbędne do przetwarzania informacji: analiza, synteza, uogólnianie, ocenianie, abstrahowanie i refleksja. Do omawianych kompetencji zalicza się także umiejętności: planowania czynności poznawczych, organizowania uczenia się, korzystania z wielu źródeł wiedzy, współdziałania z innymi w procesie uczenia się oraz właściwego posługiwania się zdobytą wiedzą.

W odniesieniu do uczniów kompetencje są zbiorem wiedzy, umiejętności, dyspozycji, postaw i wartości niezbędnych dla skutecznej realizacji założonych zadań. Sednem kompetencji jest tzw. wiedza proceduralna, wyrażająca się w stwierdzeniu „wiedzieć, jak”. Stoi ona w opozycji do „wiedzieć, że”. Ta pierwsza jest przejawiana w stwierdzeniach, druga zaś – w działaniach. Jak zauważa D. Klus-Stańska „wiedza deklaratywna wspiera się na mechanizmach odpoznawania i referowania zdefiniowanych wcześniej znaczeń, (...) wiedza proceduralna (...) jest osobistym poszukiwaniem i nadawaniem znaczeń w obliczu nowych sytuacji”⁷.

Nawiązując do wyrazistych sformułowań wielu raportów edukacyjnych⁸ oraz w kontekście omawianej tu idei szkoły tworzącej wiedzę, warto przypomnieć, że najbardziej pożądanymi są tacy absolwenci szkoły, którzy są kreatywni i twórczy – aby to jednak było możliwe, winni wprawdzie

⁶ Por. taksonomia celów nauczania ABC Bolesława Niemierki [w:] K. Kruszewski (red.), *Sztuka nauczania*, t. 1, Warszawa 1991.

⁷ D. Klus-Stańska, *Wiedza deklaratywna i proceduralna. Implikacje dla nauczania*, [w:] E. Kozak-Czyżewska, D. Dybel, B. Kępa (red.), *Współczesne tendencje rozwoju pedagogiki wczesnoszkolnej*, Kielce 2005, s. 74.

⁸ Por. m.in.: *Raport Międzynarodowej Komisji do spraw Edukacji dla XXI UNESCO „Edukacja – jest w niej ukryty skarb”*, Warszawa 1998, czy raporty krajowe *Diagnoza Społeczna 2005 – Warunki i jakość życia Polaków* lub *Polska w drodze do globalnego społeczeństwa informacyjnego. Raport o rozwoju społecznym*.

się uczyć, ale aby umieć się uczyć, trzeba potrafić się komunikować, ta ostatnia zaś umiejętność wyrastać winna z umiejętności informowania się. Powstaje w ten sposób swoista piramida kompetencji: „obywatel informujący się – obywatel komunikujący się – obywatel uczący się – obywatel tworzący”⁹, która silnie nawiązuje do propozycji czterech filarów edukacji J. Delorsa. Postępując się wymienionymi autorskimi sformułowaniami W. Abramowicza, określającymi pożądane kompetencje przyszłego członka społeczeństwa informacyjnego, chciałabym je odnieść do szerzej pojmowanych **kompetencji poznawczych ucznia**, pozwalających odnaleźć mu się w złożoności współczesnego świata.

Skoro współczesna cywilizacja tworzy lawinowo rosnące informacje i wiedzę, to niezbędnymi umiejętnościami dla współczesnego ucznia jest sprawność poruszania się w gąszczu informacji, czyli **kompetencje informacyjne**¹⁰ (obywatel/uczeń informujący się). Idea stymulowania kompetencji informacyjnych jest szczególnie rozpowszechniona w Stanach Zjednoczonych, gdzie jej propagowaniem zajmuje się American Library Association (ALA – Stowarzyszenie Bibliotek Amerykańskich) i jego oddział Association of College and Research Libraries (ACRL – Stowarzyszenie Bibliotek Akademickich i Naukowych USA). Kompetencje informacyjne (IL) w świetle definicji tych organizacji są złożonym zespołem zdolności niezbędnych do rozpoznania, kiedy informacja jest potrzebna oraz wymaganych, aby jednostka potrafiła rozpoznawać potrzebę informacji, umiała lokalizować, oceniać i efektywnie wykorzystywać informację potrzebną. W zakres tych kompetencji wchodzi m.in. następujące umiejętności:

- rozpoznawanie potrzeby informacji,
- identyfikowanie potencjalnych źródeł informacji,
- rozwijanie skutecznych strategii poszukiwania,
- ocenianie zakresu potrzebnych informacji,
- kompetentne odczytywanie informacji i ocenianie jej wartości,
- odrzucanie informacji niedokładnych i błędnych,
- włączanie potrzebnych informacji do zasobu swojej wiedzy,

⁹ W. Abramowicz, przy współudziale W. Gogołka, J. Stokłosy, M. M. Sysły, *Obywatele globalnego społeczeństwa informacyjnego*, [w:] *Polska w drodze do globalnego społeczeństwa informacyjnego. Raport o rozwoju społecznym. Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju*, Warszawa 2002.

¹⁰ R. Pettersson, *Analfabetyzm w nowym tysiącleciu*, „Edukacja Medialna” 2000, nr 3, s. 24 – 28.

- wykorzystywanie informacji do krytycznego myślenia i rozwiązywania problemów¹¹.

W parze z kompetencjami informacyjnymi idą **kompetencje komunikacyjne**. Określa się je jako „zdolność posługiwania się językiem zarówno w sposób skuteczny, jak i dostosowany do sytuacji ze względu na oczekiwania, jakie mówca ma wobec słuchacza, cele, jakie stawia oraz społeczne i konwencjonalne reguły użycia języka”¹². Obejmują one zdolności wybierania odpowiednich środków językowych i niejęzykowych oraz umiejętności uwzględniania sytuacji mówienia, na którą składają się właściwości poznawcze i emocjonalne mówiącego, pełniona przez niego rola społeczna, system norm i wartości¹³. U podstaw kompetencji komunikacyjnej leżą dobrze wykształcone wielostronne sprawności językowe – w postaci kodu rozwiniętego¹⁴ – jako warunku uczenia się czegokolwiek ze zrozumieniem, przygotowania do porozumiewania się społecznego oraz uczestnictwa w kulturze.

Kompetencje informacyjne i komunikacyjne mają mocne oparcie w sprawności posługiwania się językiem, rozumienia tekstu, odbioru kultury, ale także posługiwania się komputerem i technologiami informacyjnymi. Odpowiedni poziom rozwoju języka ucznia i jego sprawności komunikacyjnych jest zatem podstawą **uczenia się każdego przedmiotu**, tworząc tym samym podwaliny **kompetencji samodzielnego uczenia się (obywatel uczący się)**. Potrafi on samodzielnie korzystać z informacji oraz zdobywa informacje związane z osobistymi zainteresowaniami, docenia literaturę i inne twórcze teksty, dąży do największej wprawy w wyszukiwaniu informacji i wytwarzaniu wiedzy.

Ostatnim, najszerszym elementem piramidy kompetencji ucznia szkoły przyszłości są **kompetencje twórcze (obywatel tworzący)**. Kształcenie

¹¹ Por. R. Pettersson, *Analfabetyzm w nowym tysiącleciu*, „Edukacja Medialna” 2000, nr 3, s. 24–28; Information Literacy Competency Standards for Higher Education. Association of College and Research Libraries 2005, [w:] <http://www.ala.org/ala/acrl/acrlstandards/informationliteracycompetency.htm> [dostęp 19.05.2005].

¹² G. Shugar, M. Smoczyńska, *Badania nad rozwojem kompetencji komunikacyjnej dzieci (analiza pragmatyczno-funkcjonalnej)*, [w:] G. Shugar, M. Smoczyńska (red.), *Badania nad rozwojem języka dziecka*, Warszawa 1989, s. 455.

¹³ M. Kielar-Turska, M. Białecka-Pikul, *Dziecko i komunikacja: lingwistyczny, społeczny i poznawczy aspekt badań*, „Kwartalnik Polskiej Psychologii Rozwojowej”, t. 1, nr 3, 1993.

¹⁴ Por. badania Basila Bernsteina: *Socjolingwistyczne ujęcie procesu socjalizacji. Uwagi dotyczące podatności na oddziaływanie szkoły*, [w:] G. W. Shugar, M. Smoczyńska (red.), *Badania nad rozwojem języka dziecka*, Warszawa 1980; lub B. Bernstein, *Socjolingwistyka a społeczne problemy kształcenia*, [w:] M. Głowiński, *Język a społeczeństwo*, Warszawa 1980 i inne.

obywateli tworzących jest prawdziwym wyzwaniem stojącym przed współczesnym systemem edukacyjnym, który musi zatem nastawić się na wykształcenie u uczniów oryginalności myślenia i działania oraz wysoko premiować jej przejawy. Następuje odwrócenie tradycyjnych relacji nauczyciela i ucznia. W centrum procesu uczenia się znajduje się uczeń aktywnie tworzący swoją wiedzę w drodze eksploracji i przetwarzania informacji. Nauczyciel głównie planuje i organizuje środowisko uczenia się; inspiruje uczniów do stawiania problemów i projektowania działań je rozwiązujących oraz stymuluje ich procesy poznawcze.

Można stwierdzić, że ukształtowanie przedstawionych kompetencji wymuszają gwałtowne zmiany informacyjne we współczesnych społeczeństwach. Lawinowo rosnąca ilość informacji wymaga wysokich kwalifikacji, by te umożliwiły swobodne poruszanie się w informacyjnym gąszczu, sprawne wyszukiwanie potrzebnych informacji, właściwe ich interpretowanie i ocenę, a w rezultacie – wykorzystanie w życiu codziennym¹⁵. Konfiguracja źródeł informacji i ich formy przekazu sprawia, że znaczenie kompetencji poznawczych we współczesnej edukacji jest niepodważalne. Stanowią one podstawę kształcenia ustawicznego, którego idee – rozumienie świata, kierowanie sobą i uczenie się przez całe życie – są w tym kontekście znaczące. Od szkoły zarządzającej wiedzą oczekuje się zatem, iż wyposaży uczniów w „kompetencje jutra”, przygotowujące uczniów do stałego uczenia się i poszerzania zakresu wiedzy.

Przeciw marginalizacji i wykluczeniu

W świetle badań polskich i międzynarodowych¹⁶ związek między poziomem kompetencji poznawczych uczniów (np. krytycznego czytania, myślenia matematycznego, czy rozwiązywania problemów) a sukcesem w toku selekcji szkolnych jest niezaprzeczalny. Należy zauważyć, że niewystarczający poziom kompetencji poznawczych uczniów może stanowić barierę ich edukacyjnego rozwoju. Uczniowie o niewykształconych kompetencjach poznawczych (przede wszystkim rozumienia, analizy i krytycznego odbioru tekstu) mają największe prawdopodobieństwo znalezienia się

¹⁵ I. Kość, *W poszukiwaniu podmiotowości w nowych warunkach społeczeństwa informacyjnego*, [w:] K. Pająk, A. Zduniak (red.), *Podmiotowość w edukacji ery globalnego społeczeństwa informacyjnego*, t. 1, Warszawa – Poznań 2004, s. 97–104.

¹⁶ Por. Z. Kwieciński, *Wykluczanie*, Toruń 2002; lub badania Programu Międzynarodowej Oceny Osiągnięć Uczniów PISA 2000 i 2003.

w „strefie nędzy wiedzy szkolnej”¹⁷. Dotyczy to zwłaszcza uczniów z rodzin o niskich kwalifikacjach i pozycji społecznej. Jak wynika z badań, im więcej w społeczeństwie takich rodzin, tym większy odsetek dzieci wychowujących się w takim niekorzystnym rozwojowo środowisku uczestniczy w „nędzy wiedzy szkolnej”¹⁸.

W związku z tym szkoła – jako ważna instytucja edukacyjna – używając określenia M. J. Szymańskiego – zyskuje miano „rozdzielni szans”. Dla jednych otwiera drogi do uzyskania wyższej pozycji społecznej, ewentualnie podtrzymania osiągniętego przez rodzinę statusu społecznego, a inni – z rozmaitych przyczyn – tracą szansę awansu społecznego, kierując się w stronę upośledzenia poziomu życia, degradacji społecznej czy też marginalizacji i wykluczenia¹⁹. W świetle tej niepokojącej prognozy w opinii A. Karpińskiej potrzebą i szansą minimalizacji niepowodzeń szkolnych staje się „głęboka dyferencjacja procesu kształcenia”²⁰, przejawiająca się w objęciu zindywidualizowaną pomocą uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi – nie tylko tych z trudnościami w uczeniu się, ale również uczniów uzdolnionych. Wydaje się, że założenia szkoły tworzącej wiedzę wychodzą naprzeciw takim oczekiwaniom, nie pozwalając na bierny przekaz wiedzy – niedocierający do dzieci i młodzieży doświadczających niepowodzeń oraz nieatrakcyjny dla pozostałych uczniów, zarówno tych przeciętnych, jak i zdolnych.

W koncepcji szkoły zarządzającej wiedzą przekształceniu ulega proces kształcenia. Można zauważyć odejście od modelu „ześrodkowanego na nauczycielu” (kiedy nauczyciel mówi, a uczniowie jedynie słuchają i asymilują przekazywaną wiedzę) ku modelowi „nauki aktywnej”, czy modelowi „grupy ześrodkowanej na zadaniu” (gdzie ma miejsce współpraca i dyskusja pomiędzy nauczycielem a uczniami oraz samymi uczniami, zaś proces zdobywania wiedzy opiera się na samodzielnym dochodzeniu do niej jedynie pod kierunkiem nauczyciela)²¹.

Zatem koncepcja szkoły zarządzającej wiedzą – silnie akcentująca potrzebę samodzielnego i twórczego uczenia się – wpisuje się w nurt prac

¹⁷ B. Śliwerski, *Analfabetyzm u progu XXI wieku*, „Rocznik Pedagogiczny” 1998, nr 21, s. 69.

¹⁸ Ibidem, s. 69.

¹⁹ M. J. Szymański, *W poszukiwaniu drogi. Szanse i problemy edukacji w Polsce*, Kraków 2004, s. 85.

²⁰ A. Karpińska, *W poszukiwaniu źródeł edukacyjnego sukcesu*, [w:] A. Karpińska (red.), *Edukacyjne obszary „głębokiej zmiany” w dialogu i perspektywie*, Białystok 2005, s. 19.

²¹ L. Cohen, L. Manion, K. Morrison, *Wprowadzenie do nauczania*, Poznań 1999, s. 180–192.

przeciwdziałających zagrożeniu procesem marginalizacji i wykluczania społecznego.

Zakończenie – od szkoły zarządzającej wiedzą ku LifeLong Learning

Idea szkoły zarządzającej wiedzą, jaką jest wspomaganie ucznia w procesie samodzielnego i twórczego uczenia się oraz kształtowanie jego kreatywnych kompetencji poznawczych czynnie uczestniczy w urzeczywistnianiu założeń koncepcji uczenia się przez całe życie, będącej fundamentalnym aspektem Strategii Lizbońskiej. Do priorytetowych działań zaliczono tu²²:

- „tworzenie kultury uczenia się – nadanie wysokiej rangi uczeniu się,
- zwiększenie powszechnego dostępu do informacji i doradztwa dotyczącego możliwości edukacyjnych,
- zwiększenie inwestowania w uczenie się, zarówno w wymiarze finansowym jak i czasowym,
- przybliżenie uczącym się możliwości edukacyjnych,
- upowszechnienie umiejętności podstawowych,
- rozwój innowacyjnych koncepcji uczenia się/nauczania”.

Konieczność uczenia się przez całe życie (LifeLong Learning) narzucone jest przez tempo cywilizacyjnego postępu. W dobie budowania społeczeństwa informacyjnego i społeczeństwa wiedzy, koncepcja szkoły zarządzającej wiedzą staje się priorytetowa. Pozwala ona na wielostronny rozwój ucznia, nie tylko poznawczy, ale także osobowościowy, kształtujący właściwe postawy i system wartości umożliwiający kreatywną egzystencję w dojrzałym życiu.

Jako zakończenie można przytoczyć stare chińskie przysłowie, które staje się doskonałą metaforą prezentowanej w tekście koncepcji szkoły: „Nauczyciel jedynie otwiera drzwi wiedzy, uczeń musi przejść przez nie sam”.

²² G. Klimowicz, Komunikat Komisji Europejskiej. Urzeczywistnienie koncepcji uczenia się przez całe życie (LifeLong Learning), [w:] <http://www.socrates.org.pl/socrates2/index1.php?dzial=10&node=10&doc=1000165> [dostęp: 27.09.2006].